

Antoni Sabellicus (ustanawia): dzieciństwo (Infantia), do pierwszej wojny punickiej; młodość (Adolescentia), do zburzenia Kartaginy i Koryntu; wiek męski (Aetas virilis), do Trajana; [...] ¹⁹

I komentarz autorki:

To wyciąg z notat. Wiemy jak bardzo pracował Mickiewicz przygotowując wykłady. Ileż razy musiał użyć „dzieciństwa, młodości, wieku męskiego” w łacińskim, polskim, francuskim, by dokonać tego przekształcenia pracy filologicznej w notatkę liryczną? Biografię własną uporządkować według Sabellicusa, Facciollattiego, Funkego...? ²⁰

Zwarty, skondensowany komentarz autorki do jednego tekstu staje się tu w jakiś sposób ekwiwalentem całych tomów – napisanych już i tych, które nieuchronnie zostaną jeszcze napisane – o tradycjach klasycznych w twórczości Mickiewicza.

Można ubolewać, że ta właściwa Danucie Paluchowskiej głębia rozumienia i umiejętność objaśniania, czym naprawdę jest wielka poezja romantyczna – pozostaje w tak osobliwej dysproporcji do zasobu jej publikacji. Można jednak się cieszyć, że tak twórcza, oryginalna i odsłaniająca nowe horyzonty hermeneutyka tradycji znalazła choćby tylko ułamkową i fragmentaryczną obiektywizację pisarską.

Dariusz Seweryn

DARIUSZ SEWERYN – dr hab., prof. Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Katedra Literatury Polskiej Oświecenia i Romantyzmu. Adres: Al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin, tel. 081 445-44-43.

WOKÓŁ *QUIDAMA* W 150. ROCZNICĘ POWSTANIA UTWORU (COLLOQUIA NORWIDIANA IX)

W dniach 27 kwietnia–4 maja 2007 r. odbyły się IX Colloquia Norwidiana. Organizowane co dwa lata przez Instytut Badań nad Twórczością Cypriana Norwida KUL przy współdziałaniu Fundacji Norwidowskiej spotkania podejmują wybrane ważne zagadnienia dotyczące twórczości Norwida. Na obecną sesję, która wyjątkowo odbyła się nie jak dotychczas w Kazimierzu Dolnym, ale w Rzymie, złożyło się kilkadziesiąt referatów poświęconych *Quidamowi* w związku ze 150. rocznicą powstania poematu. Wybór miejsca wiązał się z faktem, że jak żaden inny utwór poety jest *Quidam* osadzony w realiach Wiecznego Miasta, odwołuje się do jego topografii, atmosfery, kultury etc. Stąd zrodził się pomysł mówienia o Norwidowskim Rzymie właśnie w Rzymie. Warto również podkreślić, iż były to pierwsze Colloquia Norwidiana poświęcone tylko jednemu utworowi.

¹⁹ Tamże, s. 6.

²⁰ Tamże, s. 7.

Na początku sesji przedstawiano głównie propozycje całościowych odczytań utworu. Stefan Sawicki (KUL Lublin) w wystąpieniu pt. „*Quidam*”. *Wokół semantyki tytułu* skupił się na różnych znaczeniach zaimka *quidam*, co prowadziło w konsekwencji do różnych odczytań całego utworu: jako poematu o dojrzewaniu, o przekształcaniu się anonimowej jednostki w osobę, o uniwersalności chrześcijańskiej etyki, o braku autentyczności rzymskich elit etc. Elżbieta Feliksiak (UwB Białystok) podkreślała obecność motywu drogi, który spaja kompozycyjnie i tematycznie świat przedstawiony oraz w znacznym stopniu określa bohaterów Norwidowego utworu. Uczona zwracała uwagę na to, iż plan realny *Quidama* ulega procesowi nieustannego transcendowania. Różne elementy świata przedstawionego poddawane są zabiegom semantyzacji. Uzyskują dodatkowe sensory, które bardzo często mają charakter znakowy („*Quidam*”, czyli *Norwidowa przypowieść o ludziach i kamieniach*). Stąd tekst stale operuje napięciem między czasem i wiecznością, historią i pamięcią, zbiorowością i jednostką, Rzymem-miastem i Rzymem-państwem (rozumianym jako cały ówczesny świat). W referacie „*Quidam*”. *Przypowieść o cierpieniu* Grażyny Halkiewicz-Sojak (UMK Toruń) pojawiła się propozycja odczytania tekstu Norwida jako ukazującego różne doświadczenia ludzkiego cierpienia. Prelegentka wyróżniła siedem typów cierpienia, które uobecniają się w poemacie: m.in. egzystencjalne, związane z poszukiwaniem sensu życia, nieodwzajemnionej miłości, twórczej (czyt. artystycznej) niemocy. Elżbieta Żwirłowska (KUL Lublin) zaprezentowała ujęcie poematu jako obrazu pokolenia żyjącego na pograniczu epok, będącego świadkiem ścierania się wielkich idei, choć pozbawionego świadomości sensu rozgrywających się wydarzeń. Dlatego też skazanego na życiową i generacyjną klęskę. Żwirłowska mocno podkreślała, iż przedstawiony przez Norwida obraz ma charakter alegoryczny i dotyczy w istocie czasów Norwidowi współczesnych, choć zarazem nie jest to wizja pozbawiona waloru historycznego realizmu. („*Miałaby to być przeto obraz pokolenia...?*”). Kwestia XIX-wiecznej aktualności utworu została bardzo silnie uwypuklona w referacie *Pielgrzym w stolicy Cesarstwa* Krzysztofa Trybusia (UAM Poznań). Zdaniem uczonego *Quidam* jest pełen aluzji i nawiązań do sytuacji współczesnej Norwidowi Francji. Realia starożytnego Rzymu epoki Hadriana przypominają realia Paryża z czasów Ludwika Napoleona: rozwój urbanistyczny miasta, jego sytuacja społeczna i polityczna. Trybuś wydobyl także sprawę ewentualnej „słowiańskości” głównego bohatera. Zupełnie odmienną i nieco zaskakującą koncepcję odczytania utworu przedstawił Jan Zieliński (UF Fryburg). Uznał on, iż podstawowe znacznie dla rozumienia *Quidama* ma zawarta w nim numerologia, np. wyrazy i wyrażenia oznaczające podwójność i parzystość. Tropienie rozmaitych układów numerologicznych było w istocie wstępem do uzasadnienia tytułowej tezy, która wskazywała, iż w istocie Norwid pisząc o starożytnym Rzymie, pisał utwór o czterech wieszczach (*Poemat o czterech wieszczach*), oczywiście samego siebie honorując obecnością w szacownym gronie. Wystąpienie Zielińskiego można było rozpatrywać w kategoriach badawczej prowokacji, zwracało ono jednak uwagę na ważną i podstawową kwestię przy lekturze poematu: na obecność i wynikającą z niej potrzebę bacznej analizy detali i szczegółów, które – jak się wydaje – decydują w znacznym stopniu o indywidualnym obliczu *Quidama*.

Nie zabrakło referatów dotyczących konstrukcji tekstu. Edward Kasperski (UW Warszawa) podjął jeden z zasadniczych problemów badawczych: starał się nakreślić sylwetkę Norwidowego narratora oraz opisać różne sposoby narracji (*Narrator i narracja w „Quidamie”*). Ukazane w referacie płaszczyzny utworu i typy wypowiedzi wykorzystane przez

poetę wskazują na skomplikowany układ, jaki tworzy dzieło Norwida. Jest ono z jednej strony polemiką z ówczesnymi popularnymi powieściami, które wykorzystywały wątki historii i sensacji, z drugiej zaś sięga po nowe, współczesne zdobycze prozy realistycznej, choć wykorzystuje je poeta w duchu i tradycji jeszcze romantycznej. W tym sensie *Quidam* jest zarazem antypowieścią i powieścią nowego typu, nowoczesną, wyprzedzającą (choćby w warstwie niedopowiedzeń, skomplikowanych układów fabularnych, zarysowanych postaci etc.) swój czas. Kwestia „anty-powieściowości” Norwidowskiego utworu była także ważnym elementem wystąpienia Doroty Plucińskiej (Ostrołęka): „*Quidam*” wobec struktur powieściowych. Było ono skupione przede wszystkim na analizie świata przedstawionego oraz sposobach kreowania bohaterów. Plucińska wskazywała i podkreślała rolę fragmentu, jako podstawowej jednostki, budującej podstawy konstrukcji *Quidama*. Niejasność, szkicowość, rwany tok fabuły, tajemniczość – oto zestaw środków i chwytów, za pomocą których Norwid budował swój poemat i zarazem polemizował z utrwalającym się wówczas coraz wyraźniej modelem powieści realistycznej i historyczno-realistycznej. Problematyce enigmatyczności i amorficzności narracyjnej *Quidama* poświęcił swoje wystąpienie Sławomir Rzepczyński (PAP Słupsk). Negatywność oraz nieokreśloność stanowią jego zdaniem dominantę konstrukcyjną utworu oraz wpisują się w całą retorykę tekstu. W tym układzie wzrasta rola odbiorcy, na którym spoczywa powinność deszyfrowania, rekonstruowania, łączenia, kojarzenia poszczególnych faktów, elementów świata przedstawionego, zdarzeń, które są zaledwie tylko zarysowywane, sugerowane („*Quidam*” – *retoryka tekstu*). Michał Kuziak (PAP Słupsk) podkreślał z kolei, że Norwidowy tekst budowany jest na zasadzie wielokulturowości (*Poetyka wielokulturowości w „Quidamie”*). Przejawia się ona na różnych jego płaszczyznach i poziomach. Przede wszystkim chodzi o stylistyczną i gatunkową wielogłosowość poematu: obok partii typowo narracyjnych, pisanych frazami charakterystycznymi dla powieści poetyckiej, pojawiają się licznie wstawki liryczne, pamiętnikarskie, przypisy, motta i wstęp. Tworzą one rodzaj wielogłosowej formy. Zjawisko polifoniczności widoczne jest w sposobach kreowania narratora i narracji, jest obecne także w niejednorodnym języku oraz w bardzo ważnym dla tego utworu obrazowaniu, może jednak najsilniej eksponowane poprzez sylwetki bohaterów.

Właśnie bohaterom poematu poświęcono na sesji sporo uwagi. Kilka wystąpień dotyczyło tego właśnie zagadnienia. Mieczysław Ingot (UWr Wrocław) przybliżył postać Gwidona, wskazując, iż w utworze występuje dwu bohaterów o tym imieniu, odznaczających się podobnymi cechami, przy czym jeden z nich (uczestnik procesu na Kapitolu przy świątyni Jowisza) musiał zostać zamordowany, drugi zaś pojawia się na Placu Przedajnym w chwili śmierci syna Aleksandra (*Rozważania nad tytułową postacią Norwidowskiego poematu „Quidam”*). Wiktor Mikucki (UWr Wrocław) podkreślał, iż historia utrwalona na kartach Norwidowego utworu stanowi klucz do jego interpretacji. Stąd tak ważne są tu rozmaite realia historyczne. Ich rzetelne rozpoznanie pozwala zbliżyć się do intencji autorskiej, zwłaszcza w zestawieniu z sylwetkami bohaterów, którzy – zdaniem prelegenta – na tle historyczno-archeologicznej poetyki utworu nabierają sensów symbolicznych. Choć niepozbawieni zindywidualizowanych cech, są oni także reprezentantami wielkich skupisk i zbiorowisk ludzkich, a ich kreacje nabierają właściwości i znaczeń symbolicznych. Poprzez działania bohaterów i wzajemne ich relacje Norwid buduje obraz kulturowego przesilenia i „wydojrzwiania” chrześcijaństwa: początkową „cichą” i niemal niezauważalną jego obecność w przestrzeni wielkiej historii. Adela Kuik-Kalinowska (PAP Słupsk) starała się

przybliżyć poetycką kreację Zofii (*Poetesse dicit. Zofia-artystka i Zofia-kobieta w „Quidamie”*). Podkreślała przede wszystkim złożony charakter osobowości bohaterki, ukazywanej przez Norwida w kilku plastycznych obrazach. Przedstawienia te w sposób aspektowy budują sylwetkę bohaterki, wypuklając zarazem jej niejednoznaczność i tajemniczość. Podobnie skonstruowana została postać Maga Jazona, którą przypomniał Daniel Kalinowski (PAP Słupsk). Prelegent wykazywał, że postać ta stanowi rodzaj figuratywnego zderzenia kultury grecko-helleńskiej i żydowskiej. Polityczna dwuznaczność starca – za oficjalnymi gestami przyjaźni wobec cesarza stoi przecież postać wielkiego spiskowca – wpisuje się z jednej strony w wielkie dyskusje romantyków, z drugiej wypukła schyłkowość, a nawet swoisty upadek kultury żydowskiej (*„Mag jest Żyd”. O Mistrzu Jazonie w „Quidamie”*). Rolf Fieguth (UF Fryburg) uznał w swoim referacie (*„Nie znałem was – Żydy”. Rola Barchoba w „Quidamie”*) postać Maga za niezwykle ważną z punktu widzenia ukształtowania akcji epickiej poematu. To dzięki Jazonowi dość wąta akcja utworu zyskuje na spójności i ciekawym przebiegu. Jest to postać, wokół której jest budowana intryga, owocująca ciągiem zdarzeń, związanych ze spiskiem i powstaniem w Judei, także epicka tajemnica. Wystąpienie Beaty Wołoszyn (AŚ Kielce) stanowiło doskonale uzupełnienie dwu referatów poświęconych Magowi. Prelegentka odczytywała bowiem tę postać w kategoriach figury poglądów Mickiewicza (*Mickiewicz w „Quidamie”. Analiza pewnej aluzji*). Bogusław Dopart (UJ Kraków) za najważniejszą postać w poemacie uznał Ogrodnika, budującego przestrzeń dla chrześcijańskiej epepei. Jest to jedyny bohater w utworze pozbawiony cech niejednoznaczności, etycznej ambiwalencji. Próbując wydobyć najważniejsze cechy Ogródnika, badacz odwołał się do sceny biblijnego spotkania Marii Magdaleny z nierozpoznanym przez nią zmartwychwstałym Chrystusem, które tak owocnie wykorzystywała plastyka. Być może wrażliwość artystyczna Norwida była w tym przypadku podstawą kształtowania tej „apostolskiej” postaci z poematu (*Noli me tangere. O „Quidamie” Norwida?*)

Nie mogło na konferencji zabraknąć referatów lingwistycznych i edytorskich, w tym także dotyczących przekładoznawstwa. Anna Kozłowska (UKSW Warszawa) podjęła trudne wyzwanie – charakterystykę składni poematu. Znaczna długość okresów zdaniowych, ich skomplikowana i niejednoznaczna struktura, wzmacniana przez eliptyczność i anakolutyczność, decyduje w znacznym stopniu o oryginalności Norwidowego tekstu, ale również wpływa na jego niełatwy odbiór. Do tego mamy tu jeszcze brak spójności na poziomie międzyzdaniowym oraz większych partii, takich jak poszczególne części utworu (*Z zagadnień składni „Quidama”*). Tomasz Korpysz (UKSW Warszawa) ukazał, iż Norwidowy tekst obfituje w elementy komizmu oraz przybliżył użycia leksemów z pola „śmiechu”. Dowiódł przy tym, iż owe użycia łączą się najczęściej z sensami negatywnymi (*Z problemów języka „Quidama”. Komizm i śmiech w poemacie*). Adam Cedro (KUL Lublin) przedstawił szereg nowych odczytań tekstu, które pojawiają się w przygotowywanym nowym krytycznym jego wydaniu w ramach *Dzieł wszystkich* pod redakcją Stefana Sawickiego. Badacz wskazał szereg błędnych lekcji, które funkcjonowały w dotychczasowych edycjach utworu. Natomiast wypowiedź Piotra Chlebowskiego (KUL Lublin) była komentarzem, uwzględniającym realia przełomu III w., do kluczowej dla utworu pieśni XXIV (*Śmierć na Placu Przedajnym*). Agata Brajerska-Mazur (KUL Lublin) przybliżyła jedyny istniejący przekład fragmentów *Quidama* na język angielski Charles’a Kraszewskiego (*„Quidam” w przekładzie na język angielski*), zaś Katarzyna Konecka (Warszawa) analizowała motyw kwiatów oraz rozpatrywała jego funkcje i znaczenia dla utworu (*Rola kwiatów w „Quidamie”*).

W trakcie rzymskiej konferencji sporo miejsca poświęcono też zagadnieniom plastycznym i estetycznym, co nierzadko łączyło się z przybliżaniem realiów starożytnego Rzymu. Bernadetta Kuczera-Chachulska (UKSW Warszawa) skupiła się na kwestiach artystowskich, dotyczących sztuki i jej odbioru. Stanowią one według uczoney podstawowe wątki kształtujące sensy i znaczenia tekstu, budujące nie tylko epicki jego rozmach, ale i decydujące o cechach charakterologicznych i psychicznych bohaterów, o ukształtowaniu i o sposobach prezentacji świata przedstawionego (*Problemy estetyki jako przedmiot dygresji w „Quidamie”*). Dariusz Pniewski (UMK Toruń) zwracał uwagę na znaczenie dzieł sztuki opisywanych przez Norwida w utworze (*Dzieła sztuki w „Quidamie”, „Quidam” jako dzieło sztuki*). Sporo miejsca poświęcił znaczeniom obrazów fontanny, które kilkakrotnie pojawiają się w poemacie, oraz wątkom rzeźbiarskim, będących – co już zauważył Kazimierz Wyka – podstawą plastycznej wyobraźni Norwida w „*Quidamie*”. Zofia Dambek (UAM Poznań) skupiła się na charakterystyce przestrzeni miejskiej w poemacie: ukazywała różne perspektywy i zastosowane przez Norwida techniki obrazowania. Raz jest to przestrzeń panoramiczna, szeroka, z uwzględnieniem ogólnych zarysów ludzi i budowli, innym razem znów ma ona charakter bardziej analityczny, uwzględnia detale, wystudiowane ruchu postaci. Obrazy te w sposób ścisły wiążą się z przeżyciami i doznaniem bohaterów. Całość zaś tworzy swoisty układ, który przypomina labirynt, pozbawiony istotnego centrum (*Tajemnice Rzymu. O wizerunkach Wiecznego Miasta w „Quidamie” Norwida*). Edyta Chlebowska (KUL Lublin) wskazywała, że utwór Norwida eksponuje przede wszystkim wnętrza mieszkalne – w nich bowiem głównie toczy się akcja *Quidama*. Poeta prezentuje je z dbałością o szczegóły, z niemal archeologicznym pietyzmem (*Dyskretny urok rzymskiego wnętrza*).

Ostatnią grupę tworzyły referaty podejmujące zagadnienia intertekstualne – związane z recepcją utworu Norwida bądź z aktualnymi wydarzeniami. Wiesław Rzońca (UW Warszawa) starał się odczytywać *Quidama* w relacji do *Irydiona* i – szerzej – do polskiego romantyzmu. Zwrócił uwagę na odmienny w stosunku do poprzedników sposób konstruowania postaci i świata przedstawionego przez Norwida. W tym sensie poemat o początkach chrześcijaństwa, operujący językiem figur alegorycznych i symbolicznych, a także wykorzystujący na znaczną skalę elipsy i niedopowiedzenia, zapowiada nowe zjawiska w literaturze przełomu XIX i XX w. (*Norwid a Krasiński – z perspektywy jakiegoś tam Rzymianina*). Włodzimierz Toruń (KUL Lublin), idąc tropem jednego z listów Norwida, wskazywał na możliwość odczytania poematu w kontekście zagłady pokolenia popowstańowego. W tym sensie realia antyczne byłyby tu tylko rodzajem kostiumu, który skrywałby aktualny polityczno-narodowy sens utworu (*Czy narodowe jatki? Profetyczna lektura „Quidama”*). Tomasz Chachulski (UKSW Warszawa) wskazywał na związki *Quidama* z tradycją oświeceniową. Według niego wiele wątków, postaci i motywów w utworze Norwida ma swoje wcześniejsze odpowiedniki w poematach Książczyny i Karpińskiego, zaś partie opisowe – dominujące w strukturze przekazu – odwołują się nie tylko do estetyki realizmu, lecz mogą się łączyć z tradycją XVIII-wiecznego poematu opisowego („*Quidam” wobec polskiej tradycji przedromantycznej*). Elżbieta Dąbrowicz (UwB Białystok) tropiła w Norwidowym utworze odniesienia do osoby i twórczości Zygmunta Krasińskiego, a zwłaszcza do *Irydiona* (*Bezimienni. Krasiński, Norwid, Quidam*), a Elżbieta Lijewska (UAM Poznań) ujawniała dość osobliwe zbieżności Norwidowego *Quidama* z *Etapami na drodze życia* Kierkegaarda, szczególnie części zatytułowanej *Dziennik quidama*. Recepcji Norwidowego poematu dotyczył referat Marka Busia (WSP Kraków) *Wokół „Quidama”*.

Spory interpretacyjne. Zwrócił on uwagę przede wszystkim na zmienność ocen i preferencji czytelniczych w odniesieniu do utworu Norwida, na co wpływ miały rozmaite czynniki: obowiązujące w danym czasie preferencje estetyczne, tematyczne, rozwój wiedzy o Norwidzie i jego twórczości, oblicza XX-wiecznej literatury etc. Marek Stanisz (URz Rzeszów) przybliżył nieznaną, pozostającą nadal w rękopisie wykład Stanisława Windakiewicza na temat poematu Norwida (*Stanisław Windakiewicz czyta „Quidama”. Zapomniana karta z dziejów recepcji poematu*). Puentą wszystkich wystąpień na rzymskiej konferencji był referat ks. Antoniego Dunajskiego (WSD Pelplin) *Cypriana Norwida papieski Rzym*, w którym *Quidam* był punktem wyjścia do refleksji o stosunku Norwida do Wiecznego Miasta oraz do papieżstwa, zwłaszcza do osoby Piusa IX. W ten sposób utwór, nie tracąc swego historyczno-religijnego wymiaru, wpisywał się w wielką współczesną polskiemu poecie dyskusję na temat obecności Kościoła w życiu społecznym i politycznym XIX-wiecznej Europy.

*

W trakcie konferencji odbyła się uroczysta inauguracja *Dzieł wszystkich* Norwida, pierwszego w pełni krytycznego wydania pism poety, przygotowywanego przez zespół kilkunastu norwidologów kierowany przez prof. Stefana Sawickiego. Naukowy patronat nad edycją objął Instytut Badań nad Twórczością Cypriana Norwida KUL. Wydawcą jest Towarzystwo Naukowe KUL. Zaprezentowany tom (siódmy w całej edycji) zawiera prozę artystyczną Norwida w opracowaniu Rościława Skrepta. Z okazji sesji Instytut Norwidowski przygotował poza tym dwie inne publikacje: 111 egzemplarzy (w tym 101 ręcznie numerowanych) monografii Zbigniewa Zaniewickiego *Rzecz o „Quidam” Cypriana Norwida* (jest to rozprawa doktorska obroniona przed 70. laty, w czerwcu 1938 r., na Uniwersytecie Warszawskim, będąca dotąd jedynym pełnym opracowaniem utworu Norwida) oraz *Bibliografię interpretacji poematów Cypriana Norwida* w opracowaniu Włodzimierza Torunia.

*

Integralną częścią konferencji były zaplanowane przez organizatorów wędrowki po Rzymie śladami bohaterów *Quidama* oraz śladami Norwida. Uczestnicy sesji rzymskiej zwiedzili Circus Maximus, Forum Boarium, Kapitol, Forum Romanum, Koloseum, a także ogromną rezydencję letnią Cesarza Hadriana – Willę Hadriana w Tivoli pod Rzymem, oraz Café Greco, miejsce spotkań polskich emigrantów w wieku XIX, do dziś cieszące się ogromną popularnością wśród turystów.

*

W pierwszym dniu konferencji dotarła do jej uczestników smutna wiadomość o śmierci Profesor Zofii Stefanowskiej, wybitnej uczzonej, znawczynie romantyzmu i twórczości Norwida. Pani Profesor podczas rzymskich Colloquiów miała wygłosić referat pt. *Późny Norwid*. Dnia 29 kwietnia uczestnicy sympozjum zbrali się w kaplicy Domu Polskiego w Rzymie na mszy św. odprawionej w intencji śp. Profesor Zofii Stefanowskiej.

Piotr Chlebowski